

mc0_KaEs, Mówisz, mówisz, mówisz!

mc0

Nie potrafiłbym się podnieść, gdybym już nie był sobą,
nie, stary ja i oni? nie pójdę tą samą drogą!
Nie mów mi, że wiesz lepiej jakie stawiam sobie cele,
chcę być świętym za życia, nie zobaczysz mnie w kościele.
Nie poczujesz jak boli, jak to kłuję w serce
gdy zamiast człowieka pozostaje puste miejsce.
I gdybym wiedział wcześniej, na pewno bym coś wymyślił,
mam dosyć już kłamstw (dosyć!), dosyć nienawiści!
A Ty mówisz, że zapomniałem o wszystkim,
Ty mówisz, że nie mam czasu dla bliskich,
i mówisz, że już ludzi nie poznaję,
nie podałem Ci ręki, bo jesteś frajer!
A Ty mówisz, że widziałeś we mnie brata,
mówisz, że sprzedaję się jak szmata,
i mówisz mi, że dawno nie nagrałem nic dobrego,
ej hola, stary a co Ci do tego?

Ref. Wciąż mówisz i mówisz, ale co Ci po tym?
mówisz i mówisz, same głupoty!
Mówisz, mówisz, mówisz, Ty wiesz najlepiej,
proszę Cię skończ, nie mów już nic więcej! (2x)

KaEs

Gdybym nie miała charakteru, to już by mnie tu nie było,
nie jestem taka jak oni, ja dysponuję siłą.
Ty mi nie mów jaka jestem, nie zamieniliśmy słowa,
nie zamienimy póki nie nauczysz się szanować.
Nie wiesz jak to jest, gdy w człowieku coś wygasa,
i choć chcesz to znów rozpalić, nie da rady, to nie wraca.
Nienawidzę kłamstwa, nienawidzę nienawiści,
nienawidzę Ciebie! tylko czekasz na korzyści.
A Ty mówisz, że jestem nikim,
Ty mówisz, że do ludzi idę z niczym,
i mówisz, że nie dam sobie rady,
wybacz nie jestem Tobą, ja mam jakieś zasady!
A Ty mówisz, że kiedyś byłam inna,
i mówisz, że zmienić się powinnam,
mówisz, że tu nie ma dla mnie miejsca,
a kim Ty kurwa jesteś, że tak mówisz, lepiej przestań!

Ref. Wciąż mówisz i mówisz, ale co Ci po tym?
mówisz i mówisz, same głupoty!
Mówisz, mówisz, mówisz, Ty wiesz najlepiej,
proszę Cię skończ, nie mów już nic więcej! (2x)